

Miasto: Nie zapomnieliśmy o gniewoszu [LIST]

Jan Machowski

09.07.2014 , aktualizacja: 08.07.2014 23:01



Marsz obrońców Zakrzówka (fot. Jakub Ociepa / Agencja Gazeta)

**Odpowiadając na list Pani Joanny Mazgajskiej, który ukazał się 7 lipca w "Gazecie Wyborczej", wyjaśniam, że władze Krakowa nie zignorowały informacji na temat występowania gniewosza plamistego w rejonie Zakrzówka - pisze Jan Machowski, p.o. kierownika Biura Prasowego Urzędu Miasta Krakowa.**

W rejonie tym od 2012 roku obowiązują dwa miejscowe plany: dla obszaru "Zakrzówek - Zielna" oraz "Park Zakrzówek". W tym roku do uchwalenia został skierowany projekt planu dla obszaru "Rejon św. Jacka - Twardowskiego", jego I czytanie odbyło się 11 czerwca br. Wszystkie wyżej wymienione projekty planów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko zostały pozytywnie uzgodnione i zaopiniowane przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Do wszystkich tych planów sporządzone zostały opracowania ekofizjograficzne oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

We wszystkich przygotowanych dokumentach, ze względu na świadomość występowania w rejonie Zakrzówka wysokich wartości przyrodniczych, środowisko szczegółowo badano i przedstawiono. Analizy prowadzone były głównie w oparciu o dostępne inwentaryzacje,

opracowania, opinie specjalistów, a także wizje terenowe. Pod uwagę brane były również informacje uzyskane m.in. od Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa oraz Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ).

We wszystkich przygotowanych dokumentach zawarte zostały informacje na temat występowania w rejonie Zakrzówka gniewosza plamistego oraz warunków sprzyjających dla bytowania gadów (murawy i zarośla kserotermiczne, murawy naskalne, zbiorowiska łąkowe, obrzeża drzewostanów oraz zbiorniki wodne i ich otoczenie).

W ekofizjografii do miejscowego planu dla obszaru "Zakrzówek-Zielna" oraz w prognozach oddziaływania na środowisko do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obszarów "Zakrzówek - Zielna" oraz "Park Zakrzówek" podkreślone zostały również informacje na temat wniosków skierowanych do RDOŚ o utworzenie strefy ochronnej dla gniewosza na zachód od ul. Wylóm. Wnioski w tej sprawie zostały złożone przez Towarzystwo na rzecz Ochrony Przyrody oraz Towarzystwo Ochrony Herpetofauny "Tryton".

Ze względu na brak potwierdzonej informacji o występowaniu stanowisk gniewosza plamistego w obrębie granic projektu planu dla obszaru "św. Jacka - Twardowskiego", w dokumentach obligatoryjnych, które sporządzane są do każdego planu miejscowego - a więc w ekofizjografii oraz w prognozie oddziaływania na środowisko - nie wskazano konkretnych lokalizacji tego gatunku. Podkreślono natomiast, że występują tu siedliska odpowiednie dla gadów. W dokumentach tych zamieszczono również informację o notowaniu pojedynczych osobników w rejonie Zakrzówka.

Ustalenia projektu planu miejscowego dla obszaru "św. Jacka - Twardowskiego" nie wykluczają ochrony cennych siedlisk i gatunków, w tym przywołanego węża. Plan ten stanowi podstawę do zagospodarowania obszaru przy uwzględnieniu i poszanowaniu jego wszechstronnego bogactwa. Należy podkreślić, że ustalenia planów miejscowych muszą być interpretowane łącznie z innymi przepisami prawa. Takim aktem prawa jest ustawa o ochronie przyrody przewidująca ochronę gatunkową, której podlega m.in. wąż gniewoszcz plamisty. Dla tego gatunku może być ustalona w drodze decyzji RDOŚ strefa ochrony, w praktyce wprowadzająca dodatkowe ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości.

Jan Machowski, p.o. kierownika Biura Prasowego Urzędu Miasta Krakowa

[http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,44425,16293566,Miasto\\_\\_Nie\\_zapomnielismy\\_o\\_gniewoszu\\_\\_LIST\\_.html#ixzz3DIdaZMfX](http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,44425,16293566,Miasto__Nie_zapomnielismy_o_gniewoszu__LIST_.html#ixzz3DIdaZMfX)